

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 17(391) ROK IX

29 KWIETNIA 1998 R.

CENA 80 GR



**RADNI UCZCILI  
DZIEŃ ZIEMI  
SADZENIEM DĘBÓW**



# TRZY GRACJE - NADIJA, SASZA I NATALIA

Galeria Chłodna 20 zaprasza do obejrzenia wystawy malarstwa i grafiki trzech absolwentek Ukraińskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kijowie - **Nadii Kowalec, Natalii Pastuszenko i Saszę Drobot**.

ly w Sejnach. Wizyta w Galerii Chłodna 20 otwiera ich tegoroczne tournée po Polsce. Z Suwałk wystawa pojedzie do Gołdapi, Mikołajek, Giżycka i Łomży.

Najokazalszym dorobkiem artystycznym może pochwalić się

przez firmę SAJD uświetnił występ zespołu rockowego „Night Come”. Wystawę można oglądać do 15 maja br.

Tekst i foto: **Z. Gałaszewski**

PS Tytuł wystawy nie dotyczy prezentowanych prac, a jedynie ich auterek. Nadali go suwalscy miłośnicy sztuki i, jak się okazuje, kobiecej urody - **Wiesław Osewski i Jarosław Sieradzki**, widząc w ukraińskich artystkach współczesne wcielenia rzymskich mitologicznych bogiń wdzięku i radości.



*Swietlana Fybowa.*



*Od lewej: Nadija Kowalec, Sasza Drobot i Natalia Pastuszenko podczas wernisażu w Galerii Chłodna 20.*

Prezentowane prace stanowią dorobek dwóch ostatnich lat ukraińskich artystek. Inspiracją ich powstania były aktualne i historyczne wydarzenia. Zawierają też ukraińskie motywy ludowe.

Ukraińskie Gracje przebywają na Suwalszczyźnie już po raz drugi, gdyż dwa lata temu gości-

Natalia Pastuszenko. Uczestniczyła już w kilku imprezach zagranicznych - w Sant-Niklaas (Belgia), Barcelonie, Bratysławie, Warszawie, Grudziądzu.

W otwarciu wystawy uczestniczyła I sekretarz Ambasady Ukrainy w RP **Swietlana Fybowa**. Wernisaż sponsorowany



*Marek Ślimko (z lewej) i Bogdan Topolski z Night Come.*

## KONKURS WIEDZY RELIGIJNEJ

Już po raz kolejny Szkoła Podstawowa nr 2 była organizatorem i gospodarzem II Międzszkolnego Konkursu Wiedzy Religijnej dla młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania. Siedem szkół (1, 2, 4, 6, 7, 9 i 10) po eliminacjach szkolnych (25 III) wytypowało swoich najlepszych przedstawicieli. 16 kwietnia spotkało się w drugim etapie konkursu 22 uczniów.

Przewodniczącą komisji była **Bożena Pójawa** - doradca metodyczny ds. nauczania religii. Wspierali ją **Krystyna Jaworowska** - naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Mia-

sta i ks. **Wojciech Kalinowski**.

Każdy uczestnik musiał odpowiedzieć na pięć pytań wylosowanego zestawu.

Poziom konkursu, jak stwierdziła komisja, był wysoki, zaś większość uczestników wykazała się dobrym przygotowaniem, lepszym niż w roku ubiegłym. Jury pochwaliło nauczycieli i katechetów, którzy przygotowali uczniów do konkursu.

Najlepszymi w II Międzszkolnym Konkursie Wiedzy Religijnej okazali się: **Emilia Truchan** (SP 10), **Piotr Kalinowski** (SP 2) i **Adam Iwanicki** (SP 1). Drugie miejsca zajęli: **Elżbieta Stukow** (SP 2) i **Daniel Kury-**

**lo** (SP 10). Na III miejscu znaleźli się: **Stanisław Buzon** (SP 2) i **Marcin Wiśniewski** (SP 10). Zwycięzcy otrzymali egzemplarze Biblii (tzw. poznańskiej), a każdy uczestnik - dyplom i drobne upominki.

Oprócz nagród indywidualnych przyznano też puchar najlepszej szkole, którą okazała się SP nr 10 (27 pkt.). Tuż za nią znalazła się SP nr 2 (26,125 pkt.), a brązowe miejsce przypadło SP nr 1 (24 pkt.).

Wiele pracy w przygotowanie konkursu włożyły ss. **Adriana** i **Lucyna** - katechetki ze SP nr 2. One to zabiegały o sponsorów, przygotowały słodki poczęstunek, a cała impreza przebiegała w miłej atmosferze.

**Grażyna Serafin**



## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Przed suwalskim sądem rozpoczęła się rozprawa przeciwko 20 pracownikom przejścia granicznego w Budzisku. Oskarżenia są o branie łapówek w zamian za odstąpienie od czynności kontrolnych. Wśród oskarżonych jest 16 funkcjonariuszy straży granicznej, dwóch celników i dwie osoby cywilne.

★ 18 bm. we Wszechnicy Mazurskiej w Olecku uroczyste przekazano do użytku bibliotekę i nowoczesnie wyposażony budynek główny uczelni.

Wszechnica działa już szósty rok, powstała dzięki inicjatywie obecnego rektora Józefa Krajewskiego. Uczy się na niej ponad 3,5 tys. studentów na pięciu wydziałach - pedagogicznym, zarządzania i marketingu, ochrony środowiska, filologii angielskiej oraz filologii polskiej.

★ 19 kwietnia podczas wojewódzkiego zjazdu Ruchu Odbudowy Polski wybrano nowego przewodniczącego zarządu okręgu. Został nim lekarz Marek Domagała, ordynator oddziału intensywnej terapii dziecięcej w suwalskim szpitalu wojewódzkim. (aw)

★ W czwartek, 23 bm., w Chełcach odbyło się seminarium zorganizowane przez suwalski oddział Kredyt Banku. Przybyło na nie ponad 50 uczestników z województw suwalskiego,

ostrołęckiego i ciechanowskiego. Zebrani wysłuchali m.in. wystąpień na temat metod finansowania handlu zagranicznego, zmian w przepisach celnych, ubezpieczeń obrotu handlowego oraz głównych przeszkód w rozwoju handlu ze Wschodem na podstawie doświadczeń Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej.

★ Pieniądze Unii Europejskiej z programu „Credo” zostały przyznane na trzy suwalskie projekty: „Giełda polsko-litewskiej współpracy transgranicznej”, „Centrum Energii Odnawialnej” i „Transgraniczna współpraca gospodarcza małych i średnich przedsiębiorstw”. Łącznie ma to być prawie 150 tys. ECU.

★ „Laktopol” był 21 bm. ponownie kontrolowany przez specjalistów z Unii Europejskiej. Mają oni wydać ostateczny werdykt, czy produkowane w zakładach mleko w proszku odpowiada standardom i może być eksportowane na Zachód.

★ W Filipowie uroczyste otwarto Warsztaty Terapii Zajęciowej. Przeznaczone są dla osób z zespołem Downa i kalekich. Leczą poprzez pracę i zabawę. Organizatorem warsztatów jest Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości. Placówkę, jedyną w kraju dla regionów wiejskich, poświęcił ks. biskup Wojciech Ziemia.

★ Morski Klub LOK w Węgorzewie apeluje do wszystkich żeglarzy o pomoc w odtworzeniu spalonego 18 bm. sprzętu ośrodka. Wodniacy proszą o pomoc rzeczową i finansową.

★ W największej suwalskiej księgarni przy placu Piłsudskiego, jak podaje „Gazeta Współczesna”, wśród bestsellerów na 2. i 3. pozycji utrzymują się książki Wydawnictwa „Hańcza” - Wandy Miłaszewskiej „Czarna Hańcza” i Zbigniewa Fałtynowicza „Gdzie jeziora syte przestrzenia obtoków”. (mes)

★ Przedstawiciele Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, Unii Pracy, Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego i Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych na zebraniu 16 bm. podjęli decyzję o utworzeniu Komitetu Wyborczego Suwalskie Porozumienie Lewicy. Ugrupowanie wystawi wspólne listy kandydatów w wyborach samorządowych. Uzgodniono główne tezy minimum programowego i zasady kształtowania list wyborczych.

★ Wojewódzki Zespół ds. Szkoły Promującej Zdrowie wspólnie z Kuratorium Oświaty zorganizował w Augustowie II Wojewódzkie Forum Promocji Zdrowia na temat „Edukacja zdrowotna w szkole podstawowej”. Zaprezentowano na nim Narodowy Program Zdrowia.

★ W Pizzerii-Galerii „Rozma-

ryno” otwarto kolejną wystawę. Tym razem są prace powstałe na plenerze fotograficznym towarzyszącym I Mazurskim Wyścigom Psów Zaprzęgowych, które odbyły się w styczniu br. w Giżycku.

★ W sobotę, 25 bm., w siedzibie Suwalsko-Mazurskiej Szkoły Biznesu i Zarządzania Agencji Rozwoju Regionalnego „Ares” zainaugurowano Podyplomowe Studium Pedagogiczne zorganizowane przez Instytut Pedagogiki Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie.

★ W ostatni piątek i sobotę świętowano w Suwałkach Dzień Ziemi. Przygotowano z tej okazji wiele atrakcji. W Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki odbył się sejmik ekologiczny i koncert, natomiast w Wigierskim Parku Narodowym - biegi przełajowe, mecz piłki siatkowej. Była też tradycyjna wojskowa grochówka. Szczegóły - za tydzień. (ag)

★ 22 kwietnia w Wojewódzkich Mistrzostwach Szkół Rolniczych i Ekonomicznych w Piłce Siatkowej Dziewcząt trenowana przez Adama Waszkiewicza reprezentacja Zespołu Szkół Ekonomicznych w Suwałkach zajęła drugie miejsce. Wygrały dziewczyny z Zespołu Szkół Rolniczych w Białej Piskiej.

★ 24 kwietnia suwalskim spółkom POLAM i LITPOL wręczono certyfikaty ISO 9001. Szczegóły - za tydzień. (zg)

## KRONIKA POLICYJNA

### Kradzieże i włamania

Nocą z 16 na 17 bm. nieznanymi sprawcy ukradli okna z budowanej przy ul. Wojska Polskiego przez PPHU „Budom” w Suwałkach hali produkcyjnej. Straty wyniosły 10 tys. zł.

Tej samej nocy z hurtowni „Roan” przy ul. Szkolnej zginęło ok. 8 tys. zł., sprzęt komputerowy oraz telefony na łączną kwotę 31 tys. zł.

17 bm. przed południem z mieszkania przy ul. Andersa złodzieje ukradli biżuterię złotą oraz magnetowid. Straty - 3 tys. zł.

Z 17 na 18 bm. nieznanymi sprawcy dostali się przez balkon do mieszkania przy ul. 11 Listopada, skąd wynieśli telewizor, radiomagnetofon, biżuterię, pościel i inne

przedmioty na sumę 35 tys. zł.

Tej samej nocy włamano się do biurowca przy ul. 1 Maja. Z pomieszczeń należących do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz Polskiego Związku Działkowców zginęły telefony, fax i artykuły biurowe. Straty oszacowano na 7,5 tys. zł.

W tym samym czasie z wydawnictwa „Card-Pol”, mieszczącego się przy ul. Kościuszki, skradziono komputer wraz z oprogramowaniem wartości 7,1 tys. zł.

Następnej nocy nieznanymi sprawcy ukradli z pomieszczeń biurowo-sklepowych Zakładu Usług Pogrzebowych „Hades” przy ul. Pułaskiego sprzęt RTV, narzędzia i inne przedmioty na sumę ok. 26 tys. zł.

### Rozbój

18 bm. ok. godz. 21.00 czterech nieznanymi mężczyzn pobiło idącego ul. Kościuszki 24-letniego Andrzeja K. Sprawcy zabrali mu skórzaną kurtkę, w której znajdowały się pieniądze i dokumenty. Straty - 530 zł.

### Samobójstwo

21 bm. o świcie na słupie telefonicznym tuż za Suwałkami (na trasie Suwałki-Olecko) znaleziono zwłoki 18-letniego Kamila W. Przypuszcza się, że chłopak zdecydował się na ten desperacki krok w związku z nieporozumieniami rodzinnymi.

### Zatrzymania

17 bm. na wniosek prokuratora zastosowano areszt tymczasowy wobec 32-letniego Krzysztofa J., herszta grupy przestępczej, która wymuszała okupy za skradzione auta. Cztery dni później aresztowano kolejnego członka tej gru-

py - 21-letniego Marcina B.

Natomiast 23 bm. policja zatrzymała 25-letniego Arkadiusza O. oraz 23-letniego Mariusza S., podczas gdy przeszukiwali oni mieszkanie przy ul. Kościuszki.

Policja zatrzymała również czterech nieletnich (w wieku 12-16 lat), którzy 19 bm. około północy z piwnicy przy ul. Młynarskiego ukradli motocykl.

### Skradzione auta

W minionym tygodniu zginęło w Suwałkach siedem samochodów: dwa fiaty 126p - czerwony z ul. Różanej (SUN 8555) oraz niebieski z ul. Sejneńskiej (SWS 8118), białe audi z ul. Wojska Polskiego (SWS 5489), dwa polonezy caro - bordowy z ul. Kłownej (SWN 3763) i szary z ul. Sejneńskiej (SWY 8242), beżowy fiat 125p z ul. Antoniewicza (SUN 9769) oraz szary polonez z ul. Andersa (SWW 9993). (aw)

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w:

- ★ spotkaniu Komitetu Organizacyjnego Wojewódzkich Obchodów Święta 3 Maja w Suwałkach,
- ★ uroczystości wręczenia certyfikatu ISO 9001 spółkom „Polam” i „Litpol” (zdjęcie poniżej) oraz spotkał się z:
- ★ posłem **Henrykiem Goryszewskim** i władzami Spółdzielni Nieświadomych w Suwałkach,
- ★ prokuratorem rejonowym **Ireną Baranowską**,
- ★ wicewojewodą **Jarosławem Słomą** w sprawie inwestycji układu komunikacyjnego w naszym mieście,
- ★ kierownikiem Urzędu Rejonowego w Suwałkach **Jarosławem Zielińskim**.

(ag)



## REMONTY W OŚWIACIE

Tegoroczne wakacje upłyną w suwalskich placówkach oświatowych pod znakiem remontów. Od przejęcia szkół podstawowych 1 stycznia 1996 r. wydano na remonty w przedszkolach 128.000 zł, a w szkołach podstawowych 1.273.167 zł, w tym w bieżącym roku odpowiednio 58.000 i 560.000 zł. Dodatkowo pozyskano środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w formie kredytu na remonty kotłowni w szkołach podstawowych nr 3, 4 i 9. Komisja w składzie: **Krystyna Jaworowska** - naczelnik Wydziału Edukacji, **Zofia Szwegier** - inspektor Wydziału Inwestycji i radny **Józef Zawadzki** na podstawie przeglądów bieżących placówek przedstawiła Zarządowi Miasta projekt podziału środków na remonty. Został on przyjęty przez Zarząd Miasta i pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej. Przedstawia się on następująco:

Szkoła Podstawowa	Kwota	Przedszkole	Kwota
nr 1	10.000	4	6.000
nr 2	10.000	10	20.000
nr 3	5.000	11	2.000
nr 4	50.000	12	10.000
nr 5	80.000	14	6.000
nr 6	30.000	16	6.000
nr 7	40.000	17	10.000
nr 8	20.000	18	2.000
nr 9	10.000	19	6.000
nr 10	70.000	20	5.000
Romska	3.000		
Rezerwa	32.000		3.000

Rezerwa na remont kotłowni w szkołach podstawowych - 200.000.  
(zd)

## WSPÓLNIE DO KASY

W Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki obradowali przedstawiciele organizacji pozarządowych na spotkaniu zorganizowanym z inicjatywy przewodniczącego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Os” **Zdzisława Bartkowiaka**. Wzięło w nim udział ok. 50 reprezentantów z niemal wszystkich gmin województwa suwalskiego (z wyjątkiem Elkku). Suwalski Urząd Miasta reprezentowała naczelnik Wydziału Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki **Jadwiga Olbryś**. Głównym celem spotkania była wymiana doświadczeń i informacji dotyczących sposobu pozyskiwania środków finansowych spoza budżetu centralnego, a przede wszystkim z tzw. funduszy pomocowych i różnorodnych fundacji. Ustalono, że ubiegające się o dofinansowanie organizacje powinny współpracować ze sobą, a nie rywalizować i - na ile jest to możliwe w przypadku realizacji podobnych programów - ponosić wspólnie koszty.

Uczestnicy powołali Suwalskie Forum Inicjatyw Pozarządowych i wybrali jego zarząd. Tworzą go: przewodnicząca **Bożena Kamińska** (Komenda Hufca ZHP w Suwałkach), wiceprzewodniczący **Bohdan Skrzypczak** (dyrektor ROKiS, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnych), sekretarz **Zofia Życzkowska** (Suwalskie Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Osób Chorych Psychiczenie), skarbnik **Janina Nowel** (ZW TPD), członkowie - **Zbigniew Mieruński** (MGOK w Goldapi) i **Jarosław Ruszewski** (KH ZHP w Suwałkach). Forum obejmować będzie stowarzyszenia działające w sferze kultury, ekologii, bezpieczeństwa, ochrony zdrowia i spraw społecznych. Zaplanowano zorganizowanie w czerwcu warsztatów szkoleniowych poświęconych sposobom opracowywania wniosków o dotacje, czyli tzw. granty. (rl)

### 18 KWIETNIA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Robert Janusz Sowul i Joanna Ambrosiewicz ♥ Andrzej Raczyło i Iwona Sobolewska ♥ Jarosław Andruczyk i Beata Kondracka ♥ Radosław Rejterada i Magdalena Laskowska ♥ Jarosław Raczkowski i Biruta Marcinkiewicz ♥ Maciej Sokołowski i Anna Maria Zagrodzka ♥ Andrzej Gudel i Urszula Maria Rybaczek ♥ Paweł Zajączkowski i Iwona Jurewicz ♥ Krzysztof Sobolewski i Izabella Joanna Kukawka ♥ Grzegorz Sobolewski i Monika Aneszko

### W DNIACH 17-23 KWIETNIA SPORZĄDZONO 30 AKTÓW URODZENIA, W TYM 16 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Aleksandra Panasiewicz (c. Tomasz i Elżbiety) ♦ Weronika Kwiatkowska (c. Jarosława Piotra i Alicji Jadwigi) ♦ Agnieszka Barwicka (c. Andrzeja i Marii Jolanty) ♦ Paulina Katarzyna Niewul (c. Tadeusza i Henryki) ♦ Barbara Masłowska (c. Krzysztofa i Marii) ♦ Małgorzata Koncewicz (c. Zygmunta i Marianny) ♦ Ewelina Bąkowska (c. Roberta i Renaty) ♦ Anna Sowińska (c. Sławomira i Katarzyny) ♦ Jakub Jasiński (s. Janusza i Wiesławy) ♦ Piotr Zawadzki (s. Wojciecha i Bryty) ♦ Krystian Roziewski (s. Daniela i Magdaleny) ♦ Kamil Wajsiel (s. Karola i Anety Elżbiety) ♦ Kacper Kalinowski (s. Bogdana i Katarzyny) ♦ Erwin Danilewicz (s. Roberta i Wioletty) ♦ Aleksander Suchocki (s. Andrzeja i Renaty) ♦ Norbert Taraszkiewicz (s. Marka i Grażyny)

Radnemu

**Mieczysławowi Jurewiczowi**

szczerze wyrazy współczucia  
z powodu śmierci

**BRATA**

składają przewodniczący i radni Rady Miejskiej w Suwałkach

Wyrazy współczucia  
radnemu

**Mieczysławowi Jurewiczowi**

z powodu śmierci

**BRATA**

składa Zarząd Miasta Suwałk





i stałego poszerzania wiedzy z zakresu rynku kapitałowego, marketingu, psychologii itp. Wykorzystuję tę wiedzę też w swojej codziennej pracy jako nauczycielka szkoły ekonomicznej, a więc mam z tego różnorodne korzyści.

**- Czy suwalczanie chętnie się ubezpieczają?**

- Na terenie naszego miasta działa kilka firm ubezpieczeniowych. W towarzystwie, które reprezentuję, wykupiono dotychczas ok. 1800 polis „na życie z

## TRZECI FILAR

Z Marzeną Kobus, nauczycielką Liceum Ekonomicznego w Suwałkach, agentem ubezpieczeniowym, rozmawia Jerzy Broc.

**- Czy prowizja agenta ubezpieczeniowego jest na tyle atrakcyjna, że może skusić nauczycielkę szkoły średniej?**

- Prowizja jest zależna od wyników pracy. W moim przypadku dodatkowe wynagrodzenie nie było sprawą najważniejszą, co nie znaczy, że obojętną.

**- Co w pierwszej kolejności zadecydowało, że podjęła Pani pracę agenta?**

- Sądzę, że przede wszystkim jej nietypowość. Jest to tzw. praca na własny rachunek, dająca możliwość sprawdzenia siebie w sytuacjach niejednokrotnie nieprzewidywalnych. Od agenta wymaga się specyficznych predyspozycji z zakresu kontaktu z ludźmi

funduszem emerytalnym”. Ta liczba sugeruje, że coraz więcej mieszkańców Suwałk myśli o dodatkowym zabezpieczeniu przyszłości swojej i rodziny. Nasz suwalski oddział wyróżnia się pod tym względem w północno-wschodnim regionie Polski.

**- Czyżby wasi klienci nie wierzyli w świadczenia otrzymywane z ZUS?**

- Obecnie większość emerytów i rencistów otrzymuje świadczenia z ZUS, które na ogół wystarczają jedynie na bardzo skromne życie. Od 1 stycznia 1999 roku ma być przeprowadzona w Polsce reforma emerytalna. Proponuje się trzy filary ubezpieczeń. Pierwszy to obowiązkowa skład-

ka odprowadzana przez zakład pracy do ZUS (36 proc. płacy brutto), drugi to pracownicze fundusze emerytalne tworzone przez pracodawców, a trzeci to dobrowolne indywidualne ubezpieczenia, m.in. w naszej firmie. Dopiero skorzystanie z tych wszystkich filarów może zagwarantować nam dostatnią starość. Taki system od wielu lat istnieje w krajach zachodnich.

**- I dlatego wielu emerytów z Zachodu przyjeżdża do nas na wycieczki. Dlaczego świadczenie z ZUS tego nam nie umożliwia?**

- ZUS też wymaga dogłębnej reformy, bo dotychczas spora część odprowadzanych przez nas składek ginęła w tzw. ogólnym kotle. Wprowadzenie emerytalnych kont osobistych i nowoczesny sposób zarządzania naszymi pieniędzmi winny znacznie udrowić tę sytuację.

**- Widzę, że między firmami ubezpieczeniowymi toczy się walka o klienta. Każdy agent twierdzi, że jego firma jest najlepsza.**

- Dla ubezpieczonego lub jego rodziny najlepsza jest ta firma, której polisę posiada w chwili potrzeby życiowej, np. żyje za krótko i musi zabezpieczyć przyszłość najbliższych lub żyje długo i zabezpiecza swą starość. Konkurencja jest spora i trzeba się natrudzić, aby przekonać klienta. W mojej firmie istnieje zasada, że autorytet budujemy na rzetelnej prezentacji walorów naszych propozycji ubezpieczeniowych, a nie na krytyce innych firm lub podawaniu o nich nieprawdziwych informacji. Niestety, w tym zakresie nie wszyscy nas naśladowują.

**- No cóż, kapitalizm ma agresywną twarz. Dziękuję Pani za rozmowę.**

## PRAWIE BEZBŁĘDNI

„Znużony wędrówką malarz zatrzymał się naprzeciw miniplacyku w Trzebieży. Kontemplował piękno ponaddwumetrowej sekwoi, dookoła której rósł drobnolistny lwipazur. Pomyślał, że chętnie zatańczyłby z zamożną Irakijką lub średnio inteligentną prażanką...” - tak rozpoczęła się dyktando, do którego już po raz szósty przystąpili najlepsi uczniowie suwalskich szkół ponadpodstawowych. Konkurs corocznie odbywa się w I Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej, natomiast tekst układają poloniści ze szkół biorących w nim udział. Autorką tegorocznego dyktanda była **Maria Czygier** - polonistka z Zespołu Szkół Technicznych.

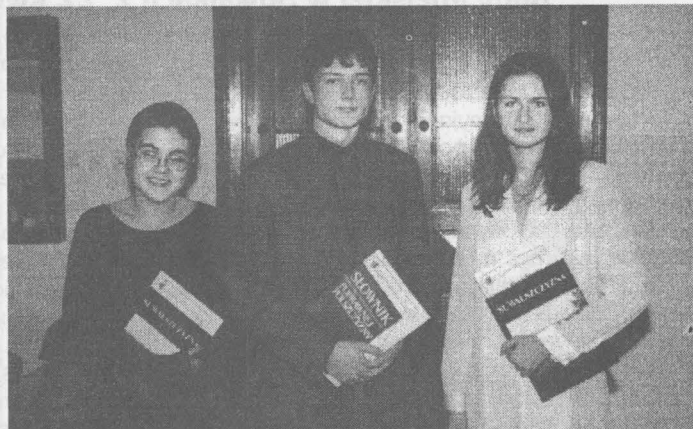
Zwyciężył **Krzysztof Baranowski** z II Liceum Ogólnokształcącego, uczeń **Celiny Pietrewicz**, który w swojej pracy popełnił tylko jeden błąd. Wyrzucił on swoją szkolną koleżankę - **Dobrosławę Domitrz** - uczennicę **Zbigniewa Pawłowskiego**. Kolejne miejsca zajęli: **Marta Łanczkowska** z I LO - uczennica **Marii Urbanowicz** i **Jolanty Kłoczek**, **Adrianna Roziewska** z II LO - uczennica **Celiny Pietrewicz**, **Marcin Podleśny** z ZST - uczeń **Marii Czygier**, i **Aneta Przekop** z ZSZ - uczennica **Mieczysławy Buchowieckiej**. (r)

## ZGROMADZENIE NFOZ

Na trzecim zgromadzeniu spotkali się w Suwałkach członkowie Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Celem spotkania było podsumowanie ostatnich czterech lat działalności.

NFOZ działa już od dwudziestu pięciu lat, podejmując inicjatywy współtworzenia materialnej bazy służby zdrowia i opieki społecznej. W ciągu ostatnich czterech lat na jego konto wpłynęło 1.672.876 zł. Pieniądze pochodzą z dobrowolnych wpłat osób fizycznych i prawnych oraz darów rzeczowych w postaci leków, a także akcji sprzedawania cegiełek „Serce za serce”. W tym czasie na finansowe wsparcie bazy leczenia, ochrony zdrowia i opieki społecznej NFOZ przeznaczył 1.512.444 zł. Większość tej kwoty wydano na współfinansowanie zakupów aparatury i sprzętu medycznego na potrzeby zakładów opieki zdrowotnej.

Podczas spotkania wyróżniono medalami i dyplomami szereg osób, które działały i działają na rzecz NFOZ. Wojewoda suwalski odznaki „Zasłużony dla województwa suwalskiego” uhonorował **Danutę Krzywicką** z Sejna, **Elżbietę Ogólewicz** z Kalinowa oraz **Aniełę Witkowską** z Puńska. Medale XX-lecia Województwa Suwalskiego wręczono **Henrykowi Kulczykiemu** (przewodniczącemu NFOZ) i **Mikołajowi Walnickiemu** z Suwałk, **Marianowi Zaborowskiemu** z Gołdapi oraz **Wiesławowi Buczce** z Elku. (aw)



Od lewej: **Dobrosława Domitrz**, **Krzysztof Baranowski** i **Marta Łanczkowska**.



**XLV Sesja Rady Miejskiej**

# RADA MIEJSKA SUWAŁEK

i budynku komunalnego, wykup gruntów pod realizację drogi nr 19 (obwodnica wewnętrzna), drogi i chodniki ulic Brzostowskiego, Lutostańskiego, Noniewiczza, Kościuszki, Olsztyńskiej, Chrobrego, Traktorzystów i Sobieskiego, uzbrojenie w sieć energetyczną, wodno-kanalizacyjną i deszczową ulic Toruńskiej, Bydgoskiej, Siedleckiej,

kursowej reprezentować będą **Czesław Wielgat i Grzegorz Kalejta**.

Radni zadeklarowali również gotowość przejścia i prowadzenia jako zadania własnego Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego przy ul. Zastawie 38A w Suwałkach z bazą letnią w Starym Folwarku, funkcjonującego jako placówka kuratorska. Wakiem przejścia jest przekaza-

przychodów i wydatków Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na bieżący rok. Tworzony jest on z wpływów za gospodarce korzystanie ze środowiska i opłat za wycinkę drzew. W tym roku ma on wynieść 233 tys. złotych. Zostaną one przeznaczone na utrzymanie obiektów przewidzianych w ustawie o ochronie przyrody, likwidację „dzikich” wysypisk i akcję „Sprzątanie świata”, opracowanie dokumentacji i wykonanie urządzeń do unieszkodliwiania ścieków kanalizacji deszczowej, zagospodarowanie terenów rekreacyjno-sportowych „Arkadia” i dofinansowanie urządzania terenów zielonych w mieście. Jeśli wpływy będą większe, co najmniej 15 tys. zł przeznaczy się na edukację ekologiczną dzieci i młodzieży.

Podjęto również uchwałę w sprawie lokalu przy ul. Kościuszki 78, w którym od 100 lat mieści się słynna w naszym mieście apteka. Jej wyposażenie figuruje w rejestrze zabytków. Lokal dzierżawiony był dotychczas przez Cefarm. W związku z jego rezygnacją następnym dzierżawca zostanie wyłoniony w drodze przetargu. Ma on zachować dotychczasową funkcję lokalu. Ponieważ konieczny jest remont apteki, zgodny z wymogami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, co wiąże się z dużymi nakładami, umowa dzierżawy zostanie zawarta na 10 lat.

W związku z tym, że obrady toczyły się w Dniu Ziemi, na zakończenie radni własnoręcznie zasadzili u zbiegu ulic Chopycy i Pułaskiego kilkadziesiąt dębów. Koszt zakupu sadzonek pokryli z własnych diet.

W następnym numerze - interpelacje.

Anatolia Gagacka

★★

Radny **Antoni Kisło** w imieniu przewodniczącego suwałskiego Komitetu Oddziału Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia **Henryka Kulczyckiego** przekazał dyplom i medal przyznany Radzie Miejskiej za wspomaganie służby zdrowia. Dyplomy otrzymali też pracownicy i dyrekcja Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Przewodniczący RM **Marian Luto** odebrał również podziękowania dla mieszkańców miasta, którzy przez 25 lat wspomagali NFOZ, tworząc bazę materialną służby zdrowia.

## BEZ SENSACJI



**Radni suwalskiej Rady Miejskiej (stosunkiem głosów 26 za, 4 przeciw i 2 wstrzymujące się) udzielili na sesji 22 kwietnia br. absolutorium Zarządowi Miasta po rozpatrzeniu sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 1997.**

W ubiegłym roku dochody miejskie wyniosły 54.720.180 zł (o 19 proc. więcej niż założono w planie pierwotnym). Wydano natomiast 56.075.660 zł. Niedobór pokryty został kredytem bankowym zaciągniętym na sfinansowanie zadań inwestycyjnych. Inwestycje pochłonęły 27 proc. ogółu ubiegłorocznych wydatków. Najważniejsze z nich to: zakończenie budowy dworca autobusowego, kontynuowanie budowy Szkoły Podstawowej nr 11

Olsztyńskiej, Leśnej, Chrobrego, Traktorzystów, Sobieskiego i 11 Listopada oraz modernizacja stadionu przy ul. Zarzeczce.

Radni nie mieli żadnych uwag do sprawozdania. Pozytywnie zapiniowały je też komisje rewizyjna i finansowo-gospodarcza. Sprawozdanie przyjęła także Regionalna Izba Obrachunkowa.

Na sesji podjęto też uchwały w sprawie konkursu na stanowisko dyrektora Przedszkola nr 16. Suwalski samorząd w komisji kon-



*W obradach sesji uczestniczył kierownik Urzędu Rejonowego w Suwałkach Jarosław Zieliński.*

nie całego obiektu wraz z wyposażeniem na mienie komunalne. Sprawy organizacyjno-kadrowe określi porozumienie zawarte między Zarządem Miasta i Kuratorem Oświaty.

MOS dysponuje aktualnie 9 etatami, a ubiegłoroczny budżet tej placówki wyniósł 136 tys. zł.

*- W imieniu pracowników ośrodka chciałbym podziękować za trafne podjęcie decyzji - powiedział dyrektor MOS Ryszard Orzechowski. - W ostatnich latach i tak większość naszych zadań finansowało miasto.*

W kolejnym punkcie obrad radni zatwierdzili zestawienie

### STANOWISKO

#### Rady Miejskiej w Suwałkach z 22 kwietnia 1998 roku

w sprawie projektu reformy administracyjno-ustrojowej kraju i przyznania miastu statusu powiatu grodzkiego.

W związku z toczącą się debatą dotyczącą reformy administracyjnej kraju wnosimy o wydzielenie Suwałk z powiatu i utworzenie powiatu grodzkiego w przypadku utraty statusu miasta wojewódzkiego.

Uważamy, że Suwałki spełniają podstawowe kryteria, aby być miastem wydzielonym z powiatu. Przemawiają za tym zarówno czynniki historyczne, dotychczasowy dorobek, jak też dostępność świadczonych usług publicznych.

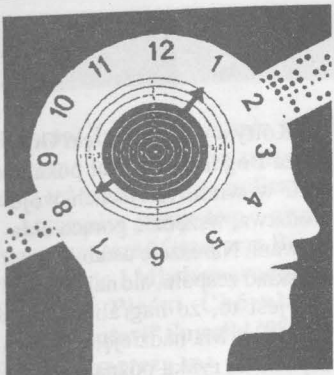
Suwałki od dawna pełnią rolę miasta regionalnego. W swojej przeszłości 270-letniej historii były stolicą województwa i powiatu grodzkiego. Miasto liczy ponad 68 tysięcy mieszkańców. Posiada rozwiniętą sieć placówek oświa-

towych, kulturalnych, wymiaru sprawiedliwości, bankowości, handlu oraz infrastruktury społecznej. Dobrze rozwinięta i zorganizowana infrastruktura społeczna i techniczna gwarantuje jego dalszy rozwój.

Ważnymi atutami Suwałk są m.in. położenie miasta w sąsiedztwie granicy z Litwą, przy projektowanej międzynarodowej trasie Via Baltica oraz z funkcjonującą Suwalską Specjalną Strefą Ekonomiczną.

Uzyskanie statusu powiatu grodzkiego gwarantowałoby miastu zachowanie prestiżu, zwiększenie kompetencji, dochodów budżetu, jak również przyspieszenie rozwoju okolicznych gmin.





niem na zakupy, bo jej zdaniem nie powinnam używać reklamówek. Strofuje mnie też za kupowanie napojów w plastikowych butelkach. Pilnuje również, żebym używała środków czystości, które ulegają biodegradacji, i zmywała nie pod bieżącą wodą, ale nalewała wodę do zlewu, bo

## EKOLOGICZNY DOM

Tym razem zapytaliśmy suwalczan, w jaki sposób dbają o ochronę środowiska we własnych domach.

### REGINA

- Robię niewiele, przede wszystkim segreguję śmieci. Wcześniej nie było to możliwe, bo były tylko pojemniki jednego rodzaju i tam wrzucało się wszystko.

### WANDA WITKOWSKA

- Czy ja wiem? Nie zastanawiałam się nad tym, jak można w domu dbać o ekologię. To zwykle młodzi bawią się w różne takie akcje, a raczej ulegają modzie.

### ROMAN SZYKULSKI

- Ekologia w domu? Oczywiście kwiaty w doniczkach. Cała masa kwiatów, czasami czuję się jak w ogrodzie botanicznym.

### KRYSTYNA

- Jeśli można zaliczyć to do działań na rzecz ochrony środowiska, to oszczędzam wodę. Nauczyłam się tego dzięki wodomierzom, ale tak naprawdę wynika to z oszczędności finansowych, a nie z myśli o środowisku.

### LUCYNA MARZEC

- Segreguję śmieci, a właściwie to próbuję się tego nauczyć. Trudno jest zmienić stare nawyki. Na szczęście moje dzieci są bardziej zaangażowane, więc pilnują, żeby było jak należy.

### HALINA

- Och, córka zamięcza mnie z powodu moich wielu, jak mówią, nieekologicznych zachowań. Odkąd wróciła z obozu w Bieszczadach, gdzie była z przyjaciółmi, którzy są zapaleńcami ochrony środowiska, nie daje mi spokoju. Kupiła mi w prezencie wiklinowy koszyk z przeznacz-

twierdzi, że dzięki temu ją zaoszczędzimy. Przyznam, że te jej nowe zachowania bardzo na mnie wpłynęły, chociaż naprawdę czasami denerwuje mnie tymi swoimi wiecznymi uwagami. Jakby tego było mało, przestała jeść mięso.

### ROMAN

- Nie jestem osobą, która zastanawia się nad takimi sprawami.

### MAGDALENA BIZIO

- Żeby robić coś na rzecz ochrony środowiska we własnym domu, należy wiedzieć, co powinno się robić. Prawdę mówiąc, ja tego nie wiem.

### JANUSZ

- Niedawno dowiedziałem się, że jeśli kupię papier toaletowy gorszego gatunku, to jest on na pewno ekologiczny, bo zrobiono go z makulatury. Tylko że jest on niezbyt przyjemny dla ciała. Dziękuję za taką ekologię.

### ZOFIA RUSINOWSKA

- Zdaje się, że młodzież w Elku prowadziła jakąś akcję, która właśnie miała wpłynąć na świadomość ekologiczną mieszkańców. Roznosili ulotki i rozmawiali z ludźmi mówiąc, co powinno się robić, żeby żyć ekologicznie i tym samym dbać o środowisko naturalne, zaczynając oczywiście od własnego domu i podwórka. Uważam, że takie inicjatywy należy podejmować, bo my niby coś wiemy, ale nie robimy nic w kierunku ekologii. Najczęściej tak się dzieje z niewiedzy, ale również z wygodnictwa.

Notowała: Anna Wasilewska

## ZAPROSILI NAS:

- ★ Wojewódzki Zespół ds. Szkoły Promującej Zdrowie i Kuratorium Oświaty w Suwałkach na II Wojewódzkie Forum Promocji Zdrowia na temat „Edukacja zdrowotna w szkole podstawowej”.
- ★ Pizzeria-Galeria „Rozmarino” na otwarcie wystawy fotograficznej „Biegający wilk”.
- ★ Suwalsko-Mazurska Szkoła Biznesu i Zarządzania na inaugurację Podyplomowego Studium Pedagogicznego.

Dziękujemy!

## W ROCZNICĘ ZBRODNI



Obwód Suwalski Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej zorganizował 26 kwietnia br. obchody 58. rocznicy stracenia 11 członków dowodzonej przez oficera KOP, kpt. Bielickiego, grupy Tymczasowej Rady Ziemi Suwalskiej.

Po mszy św. odprawionej w kościele gimnazjalnym przez ks. Jerzego Zawadzkiego, proboszcza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, blisko sto osób oddało hołd zamordowanym w lesie nieopodal Prudziszek. W uroczystości wzięły udział rodziny bohaterów, kombataneci, przedstawiciele samorządowych władz miejskich, wojska, organizacji społecznych, opiekujący się mogiłą uczniowie Szkoły Podstawowej w Prudziszkach oraz mieszkańcy Suwałk.

Po krótkim przypomnieniu przez bojownika AK Jerzego Klimkę patriotycznych dokonań rozstrzelanych suwalczan oraz symbolicznej chwili ciszy złożono kwiaty i zapalono znicze przyniesione przez uczestników uroczystości.

Tekst i foto: Zygmunt Gałaszewski



Od lewej: Przewodniczący Rady Miejskiej Marian Luto, wiceprezydent Suwałk Mieczysław Grnyo i inspektor Urzędu Miejskiego Kazimierz Gagacki składają kwiaty od władz samorządowych władz.



Znicze od suwalskiej młodzieży.

**GRZEGORZ BOGDAN** - suwalczanin, absolwent wydziału artystycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, którą ukończył w 1993 r., oraz wydziału chórmiistrzostwa Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. W 1992 roku podjął pracę w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki jako instruktor muzyki. Żona Renata - olsztynianka - jest germanistką. Jego pasją zawodową i prywatną jest muzyka; zdolny, twórczy, nietuzinkowy. Wystarczy prześledzić jego niespełna sześćdziesięcioletnią pracę, żeby przekonać się, ile w ciągu tego czasu powstało z jego inicjatywy różnych imprez i innych działań.

Najpierw był kwartet „Kwadrat” (1993 r.). Wystartował na Ogólnopolskich Spotkaniach „Poezja u Gałczyńskiego” w Praniu, gdzie otrzymał główną nagrodę, a później zebrał najcenniejsze trofea w kategorii poezji śpiewanej w Polsce. Wystarczy przypomnieć: I miejsce na Olsztyńskich Spotkaniach Zamkowych, konkurs „Łażnia” w Radomiu, główna nagroda w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim (kat. poezja śpiewana), śpiewał też w „Piwnicy pod Baranami” w Krakowie. Grzegorz Bogdan był ich nauczycielem: „*Na pewno próbowałem kierować nimi, ale było to bardzo ostrożne kierowanie. Sami byli na tyle zdolni i wyrobieni, że wystarczyło tylko coś podpowiedzieć, zasugerować - oni to przyjmowali i chłonęli. Byli na tyle indywidualistami i profesjonalistami zarazem, że wystarczyły drobne sugestie, wskazanie kierunku*”. Grupa po dwóch latach rozpadła się; młodzi ludzie zdali na studia i wyjechali z Suwałk.

Niemal równocześnie, bo też w 1993 r., z inicjatywy Grzegorza Bogdana zawiązała się grupa „Blues dla małej”. Zespół dużo koncertował, otrzymał kilka nagród na ogólnopolskich festiwalach poezji śpiewanej. Nagrał nawet materiał na kasety w Radiu Białystok, ale nie doczekał się on wydania. „*Niestety, zespół rozpadł się. Taka to już chyba specyfika tego miasta, że nie potrafi zatrzymać młodych, zdolnych ludzi. Niektórzy studium, pozostali uciekli tam, gdzie im lepiej, gdzie są doceniani*” - tłumaczy.

Podczas gdy „Blues dla małej”

zbierał nagrody, już zawiązała się grupa „The Eight Singing” (1994 r.) - chór śpiewający a cappella, którym kieruje Grzegorz Bogdan. Po czteromiesięcznych próbach wystąpili z powodzeniem na prestiżowym Festiwalu Chórów w Legnicy, jedynej tego typu imprezie dla amatorów. W wakacje skorzystali z zaproszenia i wyjechali koncertować do Anglii i Irlandii. Poza tym śpiewali na Suwalskim Lecie Muzycznym z Orkiestrą Filharmonii Białostockiej. Własnym sumptem nagrali kasety. Zespół zawiesił działalność wiosną 1996 r. Gdy się już

szedł ponadto nowy gitarzysta, Paweł Borecki. „Shamrock” z powodzeniem koncertuje do dzisiaj, bo „*ludziom podobają się te klimaty muzyczne, a nam też*” - zwierza się Grzegorz. Wydali już swoją pierwszą kasety pod takim samym tytułem jak nazwa zespołu. „*Idą już własną drogą - dodaje - są dojrzałymi muzycznie i raczej potrzebny im jest dobry menedżer niż doradca muzyczny*”.

Grzegorz ma także swój niemały udział w odkrywaniu młodych talentów. Pracował z Magdą Orłowską - dzisiaj już gwiazdą polskiej śpiewanej. Magda jest laure-

szą Kofy wyszły spod ręki Grzegorza Bogdana. Recital pokazywali w wielu miejscach województwa, wszędzie gorąco oklaskiwani. Nareszcie ustabilizował się skład zespołu, ale najważniejsze jest to, że nagrali kasety i kompakt. Ma nadzieję, że ukażą się one na rynku późną wiosną.

Grzegorz Bogdan dał się też poznać jako dobry kompozytor muzyki teatralnej. Współpracował z powodzeniem z Teatrem Lalek „Guliwer” w Warszawie i teatrami w Łodzi i Rzeszowie.

Wspólnie z dyrektorem suwalskiej Państwowej Szkoły Mu-

## MUZYKA TO ŻYCIE



Pamiątkowe zdjęcie Chóru Kameralnego Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego im. E. Młynarskiego z Wojciechem Siemionem po koncercie w Praniu.

coś zrobi, ułoży, wypracuje, to część ludzi odchodzi, wyjeżdża i trzeba zaczynać od nowa. Tym razem będzie inaczej. Zespół reaktywuje się i wiosną tego roku zamierza wystąpić się, tym razem pod nazwą „Cappella”. Ze starego składu pozostał tylko jego kierownik - Grzegorz Bogdan.

W 1996 r. powstał, po części rodzinny, zespół „Shamrock” („Koniczynka”). Kilka osób było w Irlandii, skąd wrócili zarażeni klimatem tamtejszej muzyki, co właśnie zaowocowało powstaniem zespołu. Występował na Przeglądzie Piosenki Żeglarskiej „Kopyść” w Białymstoku, na ogólnopolskim finale „Shanties '97” w Krakowie i podobnym przeglądzie w Mikołajkach, wygrał także Festiwal Kultury Celtyckiej w Dowspudzie (w 1997). Grzegorz Bogdan w tym zespole nie gra, jedynie pomaga, kieruje, inspiruje. Występują tam jego brat Bernard i bratowa Ewa oraz basista Wiesław Letkiewicz. Do-

atką Olsztyńskich Spotkań Zamkowych i zdobyczynią prestiżowych nagród w dziedzinie poezji śpiewanej. Drugą jego podopieczną jest Anna Barszczewska - laureatka konkursów poezji śpiewanej, m.in. „Sacrum w literaturze”, „Poezja u Gałczyńskiego”, „Muzykalnia '97”. Grzegorz Bogdan miał niemały w tym udział. „*Starają się pomagać młodym ludziom*” - dodaje skromnie.

Właśnie on wymyślił i zrealizował w ubiegłym roku **Wojewódzki Przegląd Piosenki Autorskiej i Poetyckiej „Muzykalnia '97”**, który cieszył się niemałym powodzeniem. „Chciałem w ten sposób wyciągnąć muzykujących i piszących młodych ludzi, aby publicznie podzielili się tym, co tworzą - mówi. Impreza chyba „chwyciła”, bo w kwietniu będzie jej druga edycja.

Współpraca z **Wojtkiem Straszyskim** zaowocowała recitalem „Światło świec”. Kompozycje i aranżacje do utworów Jona-

zycznej wystąpił do rajców miasta o stworzenie małej orkiestry symfonicznej i chóru kameralnego. Orkiestra powstała (1996 r.), ale nikt się nią nie zainteresował i jej nie dofinansował, więc się rozpadła.

Koncertem kolęd zainaugurował swoje istnienie w 1996 r. **Chór Kameralny Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego im. E. Młynarskiego**. Grzegorz Bogdan jest inicjatorem jego powstania. Śpiewa i dyryguje. Zespół liczy obecnie około 30 osób. Są to uczniowie szkół średnich i ludzie dorośli. Próby mają dwa razy w tygodniu - w poniedziałki i czwartki. Choć jego skład ustabilizował się, to nadal mile widziane są głosy męskie (to problem niemalże wszystkich chórów). Występowali na wielu uroczystościach miejskich, śpiewali podczas Suwalskiego Lata Muzycznego. Z koncertem kolęd wyjechali do Wilna i Olsztyna. Wspólnie z Orkiestrą Kameralną Filharmonii Białostockiej w maju nagrali Pierwszą Litanię Ostrobramską S. Moniuszki. W obsadzie głosów solowych wystąpią m.in. Monika Głońska i Marcin Wyszowski z dawnego kwartetu „Kwadrat”.

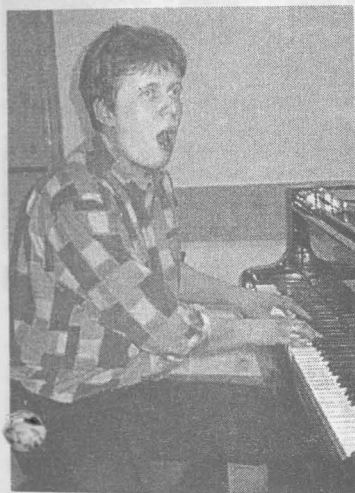
Latem ubiegłego roku, o czym już była mowa, odbył się w Dowspudzie Festiwal Kultury Celtyckiej. Pomysłodawcą tej imprezy jest Paweł Borecki, dyrektor ośrodka kultury w Raczkach, a współorganizatorem - instruktor ROKiS Grzegorz Bogdan. Obaj mają nadzieję, że uda im się zaprosić na drugą edycję festiwalu prawdziwych Irlandczyków i



Szkotów. Impreza zostanie rozszerzona o spotkania z tańcem, będą też wystawy fotograficzne.

Autorskim pomysłem i ziszczaniem marzeń Grzegorza Bogdana będzie **I Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej „Hora Cantavi” Suwałki '98** (6-9 VIII). Impreza ma charakter konkursowy i skierowana jest do chórów z państw nadbałtyckich. W jury zasiądą same znakomitości świata muzyki chóralnej. Patronat radiowy nad imprezą objął II program PR. W trakcie festiwalu chóry wystąpią w wielu miejscach Suwalszczyzny - w klasztorze wigierskim, w kościołach Suwałk i Sejn oraz w Płocicznie. Zaprezentują się również w kilku punktach miasta. Będzie to od Gdańska po Białystok jedyną imprez tego typu, której organizatorem jest ROKiS.

**- Jesteś muzykiem, instruktorem, kompozytorem, dyrygentem, organizatorem... Mógłbyś się dokładniej określić?**



*chodelicznego rocka, punk-rocka, nie znoszę disco-polo. Zresztą, to nie jest muzyka. Nie gustuję też w country, bo jest trochę ubogie i drażnią mnie wykonawcy. Natomiast bardzo lubię poezję i nie oddzielam jej od muzyki. Muzyka musi współgrać z tekstem. Poezja śpiewana to dobra muzyka z dobrym tekstem.*

**- O czym marzysz?**

*- Żeby Suwałki znormalniały, czyli żeby w końcu poczuty ducha tego wszystkiego, co się dzieje sto czy więcej kilometrów stąd. Mam nadzieję, że kiedyś zrozumieją, że kultura jest dla nich: wystawy, koncerty, spektakle... To wszystko nie jest organizowane dla garstki zainteresowanych czy ludzi z tej branży, lecz dla wszystkich - i wszyscy powinni z tej kultury korzystać i czerpać, co się da. Dlaczego? Bo dzięki temu będą ludźmi lepszymi, wrażliwsi. Może kiedyś doczekamy się wyrozumiałości ze strony rajców miasta, bo Suwałki wcale nie*



**Próba Chóru Kameralnego Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego.**

*- W przypadku osoby, która zajmuje się muzyką, jest to trudne. Najważniejsze jest - moim zdaniem - wiedzieć, co naprawdę człowieka w życiu pociąga, bo wtedy jest łatwiej cokolwiek zrobić i komukolwiek pomóc. A wszystkie moje działania i tak skupiają się wokół jednego - muzyki.*

**- Jakiej muzyki słuchasz i jaką lubisz najbardziej?**

*- Dobry. Na pewno jest to klasyka, gdyż cała muzyka, nawet rockowa, opiera się właśnie na niej. Ona była na początku, z niej narodziło się wszystko. Bardzo lubię jazz, blues, dobry rock, czyli taki z dobrymi tekstami i w dobrym wykonaniu. Nie cierpię psy-*

*muszą być ostatnim polskim miastem rzuconym gdzieś na kresy. Swego położenia nigdy nie zmienią, ale mogą zmienić samo miasto. To jest kwestia tego, żeby myśleć w kategoriach miejskich a nie europejskich. Uciekają stąd ludzie i nikt ich tu nie zatrzymuje, nie widzą perspektyw, nie czują się potrzebni, zauważeni, a szkoda. Tyle już inicjatyw, nie mówiąc o moich, przepadło, bo ktoś tak zdecydował, nie dołożył przystawki złotówki. Chciałbym, żeby za wszelką cenę zatrzymywani tu byli ludzie z pomysłami i chęcią zrobienia czegoś dla siebie i miasta.*

**Grażyna Serafin**

**P**rzemoc i okrucieństwo wkra da się w nasze codzienne życie, więc zapewne niejedna osoba zastanawia się: Jak żyć bezpiecznie? To pytanie postawili też sobie policjanci, którzy na co dzień borykają się z tym problemem. Na nich też ostatecznie spada jego rozwiązanie. Chcąc wyjść mu naprzeciw, ogłosili konkurs pod takim właśnie hasłem: „*Jak żyć bezpiecznie*”. Jego drugą edycję przygotowała Komenda

tlono też film pt. „Bezpieczeństwo dzieciaka”. Pokazano w nim szesnaście zaimprovizowanych scenek, w których dziecko jest zagrożone, jak też przykłady zachowań, by uniknąć tragedii. Niektóre szkoły mają już tę kasety, do innych jeszcze ona dotrze. Prelegent zapoznał nauczycieli z programem „*Żyć normalnie*”, który ma być obowiązkowy w szkołach za dwa lata.

Przed ogłoszeniem wyników

## ŻYJMY BEZPIECZNIEJ

Wojewódzka Policji wspólnie z Kuratorium Oświaty.

Ideą konkursu było poznanie pracy policji oraz niebezpieczeństw, jakie mogą grozić młodym ludziom, i sposobów, jak się przed nimi zabezpieczyć.

Konkurs skierowany był do uczniów klas IV-VI szkół podstawowych i przebiegał w dwóch etapach. Pierwszy, szkolny, wyłonił 3-osobowe drużyny, po jednym uczniu z każdej z tych klas. W etapie drugim, międzyszkolnym, 18 kwietnia spotkało się 25 drużyn z miasta i 9 gmin z terenu działania Rejonowej Komendy Policji.

Uczestnicy mieli niespełna godzinę na rozwiązanie testu składającego się z 25 pytań. Jak stwierdzili opiekunowie i policjanci, pytania były trudne. Trzeba było wykazać się wiedzą na temat pedoskopolii, traseologii, wiktyologii, wiedzieć, czym zajmują się służby dochodzeniowo-sledcze i jakie zadania mają technicy kryminalistyki. Jak się później okazało, poziom uczestników był bardzo wysoki. Wielu z nich zdobyło maksymalną ilość punktów. Nad wszystkim czuwała komisja w składzie: **Maria Korzun** z Kuratorium Oświaty oraz **Sławomir Wilczewski**, **Andrzej Przekopski** i **Kazimierz Walijewski** z Komendy Rejonowej.

W tym czasie, kiedy uczniowie rozwiązywali test, z ich opiekunami spotkał się **Wojciech Rutkowski** z Komendy Rejonowej Policji, który jest odpowiedzialny za działania profilaktyczne. Szeroko omówił narastający problem niedostosowania społeczne dzieci i młodzieży oraz wzrostu przestępczości wśród nieletnich. Według danych Policji najbardziej zagrożonymi miastami naszego województwa są Suwałki, Elk oraz rejon Pizsa. Wyświe-

wszyscy mogli obejrzeć broń, sprzęt i najnowsze umundurowanie policjantów.



Fot. Z. Gałaszewski

W konkursie najlepiej wypadła drużyna z SP w Zarzeczcu w składzie: **Aneta Kardel**, **Alicja Rakowska** i **Ariel Zawadzki**. Przygotowywał ich **Jerzy Staniszewski**. Drugie miejsce, po dogrywce, przypadło SP w Wizajnach, a trzecie SP w Wierciochach. Drużyny te otrzymały puchary i nagrody rzeczowe, m.in. aparat fotograficzny i kalkulatory. Najlepszą suwałską drużynę wystawiła SP nr 2 i zajęła ona VI miejsce. Towrzyli ją: **Wojciech Bagiński** (kl. IV), **Bartosz Charko** (kl. V) i **Marcin Adamczewski** (kl. VI). Ich opiekunem jest **Zofia Maliszewska**.

Każdy uczestnik otrzymał dyplom i drobny upominek. Fundatorami nagród byli Urząd Miasta, KO, KRP oraz firma „Elektra”. Uroczystość ich wręczenia zaszczylicili prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**, **Stanisława Stefanowska** z KO i **Grzegorz Mackiewicz** - komendant Straży Miejskiej.

Dwie najlepsze drużyny spotkają się w maju na eliminacjach wojewódzkich.

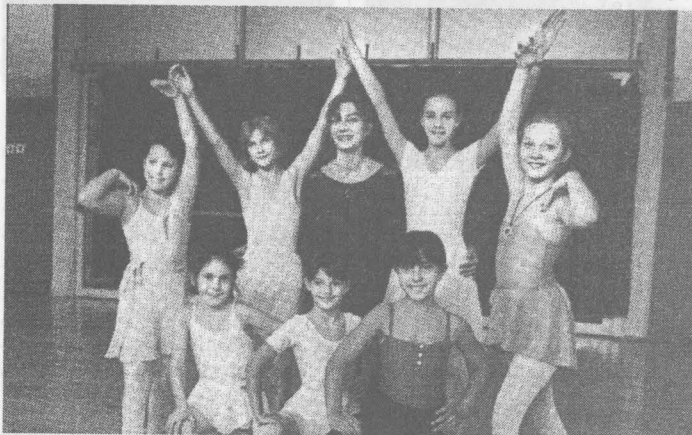
Gospodarzem konkursu była po raz drugi SP nr 1.

(gis)

**Muzyka bez granic** - krótka, lecz owocna historia współpracy między Miejską Orkiestrą Akordeonową z Grande-Synthe i Państwową Szkołą Muzyczną w Suwałkach.

W lutym grupa akordeonistów z Suwałk (7 uczniów z nauczycielem) przebywała przez tydzień w Grande-Synthe na zaproszenie Miejskiej Szkoły Akordeonowej prowadzonej przez p. Martine Quetel. Pobyt suwalczan doszedł do skutku dzięki prowadzonej od 2 lat wymianie między naszymi miastami zapoczątkowanej w ramach Tygodnia Kultury Francusko-Polskiej zorganizowanego w październiku 1996 w Grande-Synthe. Z tej okazji Miejska Orkiestra Akordeonowa zaprezentowała stały interesujący program artystyczny.

W lutym 1997 muzycy z Grande-Synthe przebywali w Suwałkach. Polscy i francuscy uczniowie mogli bezpośrednio skonfrontować swoje umiejętności, a



pedagogzy podzielić się doświadczeniami w kształtowaniu młodych talentów. Muzycy z Grande-Synthe występowali na polskich scenach i grali dla polskiej publiczności. To była prawdziwa przygoda. Francuzi mają odmienny repertuar muzyczny. Preferują raczej „muzykę nastrojową” i jazz, podczas gdy Pola-



## CZYM ŻYJĄ MIESZKAŃCY? O CZYM PISZE LOKALNA PRASA?

cy wolą grać folklor i muzykę współczesną. Dziś można powiedzieć, że muzycy polscy i francuscy znają się dobrze. Na tyle dobrze, aby pomyśleć o stworzeniu międzynarodowej orkiestry, która w przyszłości mogłaby wspólnie koncertować.

### Grande-Synthe w Internecie

Miasto Grande-Synthe ma swoje strony w Internecie. Pod hasłem [WWW.grande-synthe.org](http://WWW.grande-synthe.org) można uzyskać wszelkie niezbędne informacje dotyczące

– skrzynka elektroniczna pozwalająca użytkownikom Internetu na przekazywanie informacji.

### Plaga piżmoszczurów

Piżmoszczur jest gryzoniem, który żyje przy brzegach rzek i mórz. Pustoszy okoliczne uprawy i drąży podziemne korytarze,



które powodują osadzenie się grobli. Gryzoń ten bardzo szybko się rozmnaża i stanowi prawdziwą plagę dla rolników z okolic Grande-Synthe. W związku z tym władze miasta postanowiły wydać walkę tym zwierzętom. Toczy się ona na 52000 ha powierzchni nadmorskiej. Specjalne ekipy co 4 dni umieszczają

truciznę wzdłuż grobli i przy wejściach do korytarzy wydrążonych przez piżmoszczury. W tym okresie okoliczni mieszkańcy nie mogą korzystać z nadmorskich spacerów.

Coroczne spotkania nowych mieszkańców miasta Grande-Synthe stają się tradycją

Grande-Synthe jest miastem dynamicznym, stale rozwijającym się. Chętnie i dość często osiedlają się tu nowi ludzie. W roku 1997 miasto zarejestrowało ponad 200 nowych rodzin. Już od 3 lat rada miejska organizuje na początku roku spotkania dla nowo przybyłych. Jest to dobra okazja, by nowi mieszkańcy zapoznali się nie tylko z historią miasta, ale również z jego aktualnymi problemami.

Podczas takich spotkań nawiązywane są nowe znajomości i przyjaźnie. Można wypić kufel tradycyjnego piwa i posłuchać dobrej muzyki (oczywiście w wykonaniu muzyków z Grande-Synthe).

opr. Jolanta Pawłowska  
(na podstawie nru 183/98 miesięcznika „Grande-Synthe”)

miasta. Są one sklasyfikowane według kategorii:

- urbanizacja i rozwój przestrzenny miasta oraz inwestycje planowane na przyszłość,
- Grande-Synthe na fotografii,
- dane statystyczne,
- miasto na co dzień (sport, zdrowie, ekonomia, giełda pracy, środowisko),
- historia Grande-Synthe od założenia miasta do dziś,
- sztuka - wykaz i prezentacja działalności artystycznej oraz ważniejsze imprezy,
- telewizja - spis wszystkich filmów dokumentalnych zrealizowanych przez telewizję lokalną,
- co nowego w mieście - wiadomości bieżące,

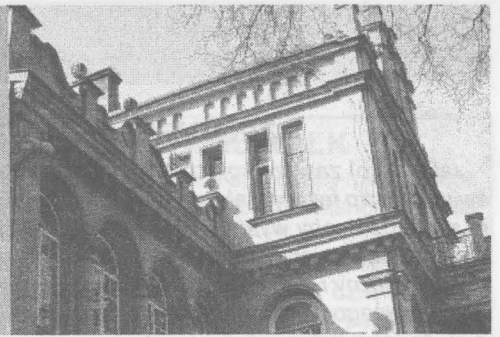






# SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją  
Zygmunta Filipowicza



## ZE STARYCH KRONIK MIEJSKICH

Uwiedomienie. W Drukarni Wojewódzkiej w mieście Suwałkach dostać można egzemplarzy pod tytułem: „Przepisy lekarskie różnych ziółek z ziemi wydanych dla użycia przeciw wszelkim chorobom alfabetycznie ułożone”. Cena gr. 6.

Dziennik Urzędowy Województwa Augustowskiego nr 28 z 8 VII 1820 r., s. 242

W Drukarni Wojewódzkiej w Suwałkach znajduje się do sprzedania „Książka kucharska powszechna” ze znanej edycji wrocławskiej, nowo przedrukowana za cenę nierównie od poprzedniej niższą, bo tylko złp 6 gr. 20 wynoszącą.

Dz.U. W.A. nr 43 z 1835 r., s. 640

Pełnomocnik Ministra Sekretarza Stanu pod dnem 9/21 września r.b. zakomunikował Radzie Królestwa najwyższą decyzją Najjaśniejszego Pana, wedle której stolica województwa augustowskiego, która poprzednio do miasta Augustowa miała być przeniesioną, pozostaje jak dotąd w mieście Suwałkach.

Dz.U. W.A. nr 2 z 1836 r., s. 13

Księgarnię pani Monikowskiej w Suwałkach nabyła p. M. Zabłocka i nadal pod własną firmą prowadzić będzie.

W sobotę dn. 26 maja odbyło się przedstawienie amatorskie zainicjowane przez kółko rzemieślników. Odegrano „Zjazd koleżeński” w 1 akcie Z. Przybylskiego i „Narzeczoną z Ojcowa” w 3 aktach A. Dygasińskiego.

„Zjazd koleżeński” szedł z życiem, nie ustępowała mu również „Narzeczoną z Ojcowa”.

„Tygodnik Suwałski” nr 9 z 1 VI 1906 r., s. 8



Fragment Nowego Rynku z widokiem na Resursę Miejską (obecnie ROKiS) przed I wojną światową.

W piątek, dnia 8 b.m. ujęci zostali przez miejscową policję dwaj fałszerze złotych pięciorublowek w chwili, gdy starali się kupując w różnych sklepach drobne przedmioty, takowe rozmiąć.

Zarządzono więc natychmiast uwiedomienie mieszkańców miasta o tym fakcie przez wyębnie, do czego użyto oficjalistę magistratu Kuczyńskiego. Prawie nic jednak nie można się było dowiedzieć, gdyż wyżej wspomniany oficjalista zaledwie niektórym raczył oznajmić fakt, dla ogłoszenia którego został oficjalnie wysłany.

„Tygodnik Suwałski” nr 11 z 15 VI 1908 r., s. 8

Jedyny chrześcijański „Hotel Europejski” w Suwałkach, pierwszorzędnym, położony w środku miasta.

Pokoje elegancko umeblowane, ze światłem i opałem od 60 kop. do 3 rbl. Przy hotelu pierwszorzędnym „Cukiernia Szwajcarska” poleca wszelkie wyroby wchodzące w zakres cukiernictwa.

„Tygodnik Suwałski” nr 13 z 29 VI 1906 r., s. 8

Animatograf. W dniu 1 i 2 września w sali Resursy miejskiej odbędzie się seans animatograficzny z obrazami zajmującej treści. Powyższe przedstawienia cieszyły się ogromnym powodzeniem w wielu miastach. Sądzą, że i suwańska publiczność zaszczyli przedstawienie swoją obecnością.

I.P. Pawłow

„Tygodnik Suwałski” nr 22 z 31 VIII 1906 r.



Suwałki od strony Augustowa. Litografia A. Misierowicza, 1855 r.

Znaczna kradzież. W nocy z dn. 3 na 4 bm. popełniono nadzwyczaj śmiałą kradzież z włamaniem w magazynie bławatnym p. S. Rozencwejga. Śmiałość rabusiów posunęła się do tego stopnia, że do „roboty” oświetlili sobie sklep rżęsiście i wyszli przez drzwi główne. Straty wynoszą około 3000 rubli.

Tejże nocy złodzieje dostali się do mieszkania dr-a Rechniowskiego, lecz spłoszeni uciekli.

„Tygodnik Suwałski” nr 2 z 10 I 1908 r., s. 7

Z „Lutni”. Dnia 7 marca w sobotę w sali Resursy Obywatelskiej i „Lutni” odbędzie się koncert inauguracyjny p.p. Keniga (skrzypka), ucznia prof. Barcewicza i Friemana (pianisty), ucznia prof. Michałowskiego ze współdziałaniem Towarzystwa Muzycznego „Lutnia” wraz z solistkami i solistami chóru.

„Tygodnik Suwałski” nr 10 z 6 III 1908 r., s. 6

Tapicer. Roman Szafranowski w Suwałkach, ul. Główna, dom Zawadzkiego. Obija meble, robi materace, zawieszka firanki i portiery, urządza mieszkania, sceny, sale teatralne itp. Ceny umiarkowane.

„Tygodnik Suwałski” nr 26 z 26 VI 1908 r., s. 10

Zarządzający Oddziałem Okulistycznym - docent Cesarskiej Wojskowo-Medycznej Akademii, doktor medycyny J. Zielonkowski przyjmuje chorych na oczy u siebie - dom Minca, ulica Główna Nr 58 - codziennie od godz. 5 do 6 wieczór, prócz niedziel.

„Tygodnik Suwałski” nr 28 z 10 VII 1908 r., s. 1

Wielkie manewry odbywają się pod Lipskiem, pow. Augustowski. Obecni są: Wielki Książę, jen. gub. warsz. Skalon, jen. gub. wileński Krzywicki, jen. Rennenkampf. Przez Suwałki przeciągnęło kilkadziesiąt tysięcy wojska.

„Tygodnik Suwałski” nr 37 z 11 IX 1908 r., s. 7

Zachowano pisownię oryginału.

Repr. Wojciech Arasimowicz

## ZROBIENI W JAJO

Jajo (jajko) zawsze kojarzyło mi się z wielkanocnym obrzędem świąt. Często też słyszałem określenie: „zrobili go w jajo” (odnosi się to do osoby wystrychniętej na dudka). Jak ułał pasuje ono obecnie do sytuacji panującej w Rzeczypospolitej. Mam wrażenie, że obecny Rząd RP, a także rządząca koalicja AWS-UW, bez najmniejszego oporu zrobili „w jajo” Polaków. Jest mi tym smutniej, że jako jeden z twórców (tych mniej znanych) NSZZ „Solidarność” w 1980 roku muszę ponosić moralną odpowiedzialność za solidaryzm społeczny Polaków w tamtych czasach i ich zawieszoną dzisiaj świadomość, że oto ci wspaniali solidarnościowi działacze z tamtych lat dzisiaj kpią i drwią w żywe oczy Polaków. Jest mi po prostu wstyd! Ci, którzy tyle obiecali i zapewniali o swoich nieskazitelnym intencjach dla kraju i jego społeczeństwa, uprawiają „polityczne hochsztaplerstwo”. Powstaje Rzeczpospolita decydentów! Naprędce tworzy się ustawy kompetencyjne dla gmin, powiatów i mocnych olbrzymich miast wojewódzkich. Zaiste, zastanawiający jest sposób i tryb tworzenia tak ważnych ustaw. Już dzisiaj boję się przyszłych konsekwencji tego pośpiechu! Przypomina mi się okres gorączki przed świątami wielkanocnymi - tego pospiesznego kupowania, przygotowywania wszystkiego „naprędce”. A potem: zakalec, bóle wątroby i brzucha z przejedzenia, bóle głowy z kolejnej ludzkiej głupoty.

Ryszard Gurban

## APEL

Zarząd suwalskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w imieniu wszystkich chorych na cukrzycę zwraca się z apelem o pomoc finansową i rzeczową do:

- hurtowni farmaceutycznych i aptek o przekazywanie sprzętu medycznego w postaci aparatów do mierzenia ciśnienia tętniczego, strzykawek, nakłuwaczy,
- przedsiębiorstw handlowo-usługowych o wsparcie finansowe stowarzyszenia,
- instytucji państwowych i samorządowych,
- agencji handlowo-gospodarczych i restrukturyzacji,
- właścicieli hurtowni spożywczych, chemicznych i budowlanych,
- osób, którym leży na sercu dobro ludzi chorych na cukrzycę.

Każda otrzymana kwota, każdy dar rzeczowy będzie wykazany, komu został przekazany lub wypożyczony. Jesteśmy gotowi składać zainteresowanym rozliczenie. Jesteśmy stowarzyszeniem, które znalazło swoje miejsce i uznanie w naszym mieście, w którym żyje około 1.100 chorych na cukrzycę. Sytuacja materialna tych ludzi jest bardzo zróżnicowana, przeważnie jednak bardzo ciężka. Mamy w stowarzyszeniu chorych o ciężkich powikłaniach cukrzycowych, np. amputowane kończyny dolne,

ślepotą czy ciężką chorobą nerek. Im jest najtrudniej żyć i egzystować. Nie pozostawiamy ich w samotności i bezradności.

Wszelkie dotacje i pomoc finansową prosimy przekazywać na nasze konto nr 10204711-22233-270-1 w PKO BP SA w Suwałkach. W sprawie pomocy rzeczowej proszę o kontakt telefoniczny - domowy nr telefonu 663-697.

Za wszystkie dotacje finansowe i pomoc rzeczową z góry serdecznie dziękuję w imieniu Zarządu Koła i wszystkich chorych.

Marian Mieczkowski

## BABSKIE POGADUCHY

## ŚWIĘTO PRACY

Trudno nadążyć za tymi świętami, a w piątek już następne - Święto Pracy. Czy wiecie, że pierwszy raz zaczęto je obchodzić 111 lat (!) temu dla uczczenia krwawych starć strajkujących robotników z policją w Chicago w 1886 r.? Przypomnę, że sama byłam trochę zaskoczona tą datą, bo 1 Maja kojarzy mi się tylko z pochodami, obowiązkowymi oczywiście. Ież przy tym było przygotowań: trybuny, występy artystyczne, pokazy gimnastyczne, kwiaty, harcerze, uczniowie, robotnicy... Z tego całego zamieszania pozostał tylko dzień wolny od pracy. Od niedawna dołą-

BEZPIECZEŃSTWO  
CZY STAŁE ZAGROŻENIE?

Czy w Polsce nie ma już rodaków, którzy niezależnie od swych preferencji politycznych i światopoglądowych chcą zapobiegać stale narastającej fali chuligaństwa i zwykłego bandytyzmu? Takie pytanie nasuwa się każdemu - w miarę odpowiedzialnemu Polakowi. Wystarczy przejrzeć suwalską kronikę policyjną, aby bić na alarm. Wprawdzie istnieje i jest realizowany w Suwałkach program „Bezpieczne miasto”, ale obecna sytuacja wymaga ogólnopolskich zdecydowanych działań. Niestety, na razie nie widać, aby programy czy akcje wyraźnie zmniejszyły zagrożenie. Nie jestem też w stanie podać całościowej recepty na poprawę tego stanu, a nawet powątpiewam, czy przy obecnej świadomości Polaków i rozchwianiu politycznym jesteśmy w stanie wykrzesać z siebie efektywne i wspólne działanie.

Gdybym sam miał coś zaproponować, to jako nauczyciel i radny na pierwszym miejscu postawiłbym reformę szkolnictwa, która spowodowałaby to, iż każda szkoła - będąc z natury przyjazną uczniowi - jednocześnie by egzekwowała podstawową dyscyplinę szkolną. Uczniowie, łamiący elementarne obowiązki szkolne, winni być z niej usuwani (z ponadpodstawowych) i kierowani do hufców pracy lub innych form przyuczenia zawodowego. Uczniowie ze szkół podstawowych

winni być umieszczani w szkołach (klasach) o zaostrzonym rygorze, a w ostateczności w poprawczakach. Nawet jeden uczeń w klasie stale zachowujący się źle, lekceważący nauczycieli i naukę, jest w stanie „rozłożyć” proces dydaktyczno-wychowawczy. Jego zachowanie może mieć różne obiektywne podłoże - np. środowiskowe, rodzinne czy zdrowotne, ale poza tradycyjnymi środkami wychowawczymi należy dotrzeć i takie, które nie pozostawiają nauczycieli w sytuacji bezradności i jedynie z tzw. łagodną perswazją.

Druga sprawa to zapewnienie pracy absolwentom szkół. Należy umożliwić wszystkim schorowanym pracownikom dobre i nieprzejściłe przejście na przyspieszone emerytury, renty, płatne urlopy wychowawcze, a zwłaszcza kobietom samotnie wychowującym dzieci. Te zwolnione miejsca pracy winny zająć osoby młode, a nie wahać się bez celu po ulicach i dokonywać wielu przestępstw.

Trzecia sprawa to usamodzielnienie lokalnej policji (tak jest np. w USA). Dobrze opłacani policjanci, powoływani przez lokalny samorząd komendanci i na bieżąco rozliczani z efektów pracy, to jedna z dróg poprawy pracy tych służb.

To, co proponuję, nie wyczerpuje tematu, ale najwyższy czas na działanie, jeśli nie chcemy żyć w stałym zagrożeniu.

Jerzy Broc

czył do niego 3 Maja i łącznie - po odpracowaniu drugiego - stanowią niezłą majówkę.

Święta świątami, a pracować trzeba. Tak się złożyło, że pomagałam znajomym w znalezieniu pracy w Suwałkach. Moje wyobrażenia na temat bezrobocia były raczej mizerne i sprowadzały się do stwierdzenia: jeśli ktoś naprawdę chce pracować, to na pewno praca się znajdzie. Och, jakże się myliłam. Najpierw szukałyśmy pracy biurowej - nic i nigdzie, pomimo skończonych przeróżnych kursów. W przypadku drugiej koleżanki miała to być praca fizyczna i sądziłam, że z taką to nie będzie problemu. Pukałyśmy, dzwoniłyśmy, ba!, nawet

byłyśmy na giełdzie pracy - i też nic. W jednym zakładzie na 7 miejsc było... czterdzieści kilka osób. Czym kierował się właściciel, nie wiem, ale pracy nie dostałyśmy. Stan taki trwa od paru miesięcy. Kończą się zasiłki, jestem bezradna, one - zrozpaczone. Próbuje dalej, do skutku. Dopiero po tych doświadczeniach doceniłam własny etat, na który - przyznaję - często narzekałam. Teraz Bogu dziękuję, że go w ogóle mam. Nie wyobrażam sobie dni i lat bez pracy. I dlatego z okazji 1 Maja życzę tym wszystkim, którzy bardzo chcą - pracy. Jeśli będzie praca, będą i święta.

Zocha



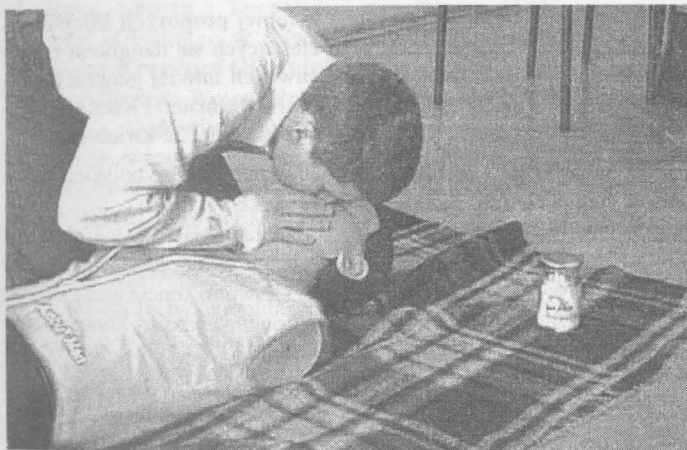
## KONKURS OC

Do finału wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Obronie Cywilnej zakwalifikowało się w tym roku piętnastu uczniów ze szkół ponadpodstawowych naszego województwa. Była to już czwarta edycja konkursu. Organizatorami byli Wojewódzki Inspektorat Obrony Cywilnej oraz Kuratorium Oświaty w Suwałkach.

Finał przebiegał dwuetapowo. W pierwszej części młodzież musiała rozwiązać test, który obejmował zagadnienia z zakresu obrony cywilnej, ratownictwa, zagrożeń ludzi i środowiska naturalnego oraz organizacji obrony cywilnej w Polsce. W drugim etapie, do którego zakwalifikowało się jedenastu uczestników, trzeba było odpowiedzieć na dwa pytania oraz na fantomie zademonstrować czynności, jakie należy wykonać w przypadku stwierdzenia u poszkodowanego braku tętna i oddechu.

Najlepszy okazał się **Mariusz Bronk** z Zespołu Szkół Rolniczych w Giżycku. Drugie miejsce zajęła **Marta Sitko** z II LO w Suwałkach, trzecie - **Wioletta Piaściuk** z II LO w Piszku, czwarte - **Irmina Budzińska** z I LO w Giżycku, piąte - **Damian Kamiński** z Zespołu Szkół Zawodowych w Suwałkach. Zwycięzcom wręczono dyplomy oraz nagrody w postaci radiomagnetofonów, aparatów fotograficznych, plecaków i książek.

Tekst i foto: (aw)



### PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

### POSIADA DO SPRZEDAŻY

jedno- i dwupokojowe mieszkania przy ul. E. Plater.

#### OFERUJEMY:

- dogodny raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- opomiarowanie zużycia wody,
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza,
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Ponadto PRiP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej (skrajny) przy ul. Sikorskiego o pow. 167 mkw. (działka 385 mkw.),
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego (z możliwością adaptacji na gabinety lekarskie).

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, tel. 677-103 lub 677-100.

38/98

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁEK

ogłasza przetarg ustny nieograniczony sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność miasta Suwałki:

1. działka nr 11402 o powierzchni 516 mkw. położona w Suwałkach przy ul. Kościuszki 49. Przedmiotowa działka zabudowana jest budynkiem mieszkalno-usługowym parterowym, niepodpiwniczonym, z poddaszem nieużytkowym, oraz budynkiem gospodarczym, parterowym, niepodpiwniczonym, bez poddasza użytkowego. Zgodnie z planem zagospodarowania przeznaczona jest na cele zabudowy administracyjnej. Nieruchomość położona w strefie ochrony konserwatorskiej.

**Cena wywoławcza: 33 795 zł.**

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 2155.

**Wadium: 3 300 zł (w gotówce).**

2. działka nr 11404/5 o powierzchni 555 mkw. z udziałem 1/3 części we współużytkowaniu wieczystym działki nr 11404/6 o powierzchni 793 mkw. (stanowiącej podwórze), położona w Suwałkach przy ul. Kościuszki 47. Przedmiotowa działka zabudowana jest dwoma budynkami usługowymi o dwu kondygnacjach naziemnych. Zgodnie z planem zagospodarowania przeznaczona jest na cele kultury i rzemiosła. Nieruchomość położona w strefie ochrony konserwatorskiej. Działka nr 11404/5 zostanie obciążona służebnością przejazdu przez bramę na rzecz właścicieli działek nr 11404/3 i 11404/4.

**Cena wywoławcza: 219 678 zł.**

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 41578.

**Wadium: 21 900 zł (w gotówce).**

3. działka nr 21943 o powierzchni 689 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Bulwarowej, zabudowana budynkiem wieży ciśnień. Przedmiotowa działka, zgodnie z planem zagospodarowania, przeznaczona jest pod zieleń, natomiast budynek wieży ciśnień przeznaczona jest do adaptacji na cele jej towarzyszące.

**Cena wywoławcza: 26 600 zł.**

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 41402.

**Wadium: 2 600 zł (w gotówce).**

**Przetarg odbędzie się w dniu 8 maja 1998 r. o godz. 11.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 116).**

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości na konto nr 11101532-778-3620-3-06 PBK Warszawa Oddział Suwałki do dnia 4 maja 1998 r.

W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 26), tel. 65-06-67 wew. 49. 75/98

### „SPOŁEM” PSS W SUWAŁKACH

ogłasza publiczny ustny przetarg na sprzedaż samochodu żuk, rok produkcji 1990, cena wywoławcza 2.500,00 zł.

Przetarg odbędzie się w biurze PSS przy ul. Utrata 28A w dniu **12.05.1998 r. o godz. 10.00**. Wadium w wysokości 10% należy wpłacić do kasy w dniu 11.05.1998 r. w godz. 12.00-14.00. Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz Spółdzielni w przypadku uchylenia się oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, od podpisania umowy. 83/98

### ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW KOMUNALNYCH

w Suwałkach, ul. Buczka 150A,

posiada w ciągłej sprzedaży nawóz ogrodniczy nadający się do nawożenia upraw rolniczych i ogrodniczych

Cena 10 zł za tonę wraz z załadunkiem. Sprzedaż w godz. 7.30 - 15.00. Szczegółowe informacje - tel. 66-52-13 i 66-52-14. 78/98



Dobłą wiadomość przyniosły gazety, informując o pierwszym w regionie międzynarodowym znaku jakości ISO 9001 uzyskanym przez firmy „Litpol” i „Polam”. Przyznano go za cały proces produkcyjny, od projektowania, poprzez wytwarzanie do sprzedaży. Wszystkie te elementy są na zachodnioeuropejskim poziomie. Taki znak otwiera przed towarem bardzo wymagający rynek Unii Europejskiej. Prezes uhonorowanych spółek - **Henryk Owsiejew**, relacjonuje „**Kurier Poranny**”, przyznał, że otrzymanie znaku wymagało zmian w mentalności ludzi, przyzwyczajenie ich do tego, by każdy produkt wykonywany był zgodnie z procedurą. I to w wymaganej przez odbiorcę ilości. To rzeczywiście trudne - pracować cały czas dobrze, bez zrywów i przestołów. „Litpolowi” z „Polamem” należą się najwyższe gratulacje. To zakład dobry, z tradycjami, który cały czas był na topie. Zdobywał nagrody, eksportował towary (od trzech lat jest w setce największych polskich eksporterów), szkolił załogę. Teraz jest najlepszy w branży.

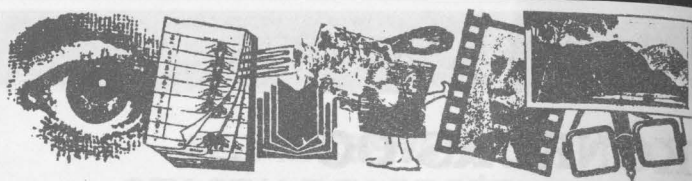
Kolejną dobrą wiadomością przyniosła „**Gazeta w Białymstoku**”, zastanawiając się, czy będzie „**Luźniej na Kościuszki?**”. A to za sprawą dodatkowych 600 tys. zł, które ministerstwo transportu ma przyznać z rezerwy budżetowej na przebudowę ul. Bulwarowej. Dzięki temu „tiry” jadące z Budziska do Olsztyna i Gołdapi omijać będą centrum miasta. Inną dobrą wiadomością przyniósł „**Kurier Podlaski**”. Województwo dostało środki na dodatki mieszkaniowe w II kwartale, a spółdzielnie mieszkaniowe zaległe 5 mln zł za dopłaty w 1997 roku do centralnego ogrzewania i ciepłej wody. Nie gorsze jest ministerstwo zdrowia. Dało 2307 tys. na specjalistyczne usługi medyczne w szpitalach, przede wszystkim na opłacenie białostockich klinik. Natomiast 1,3 mln zł otrzymano na dożywianie uczniów szkół podstawowych. Tyle pieniędzy, a to jeszcze nie koniec. „**Gazeta**

**Współczesna**” zapowiedziała przyjazd, na zaproszenie wojewody, wiceministra łączności. Miejmy nadzieję, że nie z pustymi rękami. Coś chyba nasza telekomunikacja po tej wizycie otrzyma. Przecież zbliża się czas likwidowania, czyli reformowania.

Złą wiadomość podała „**Gazeta Wyborcza**”, drukując plan dotacji ministerstwa kultury do czasopism. Niestety, świetna „**Krasnogruda**”, m.in. nagrodzona przez **Jerzego Giedrycia**, otrzyma dofinansowanie zmniejszone o połowę, z 60 do 30 tysięcy zł. Za taką kwotę można wydawać biuletyn a nie naukowe czasopismo, podejmujące m.in. bardzo trudne problemy tolerancji. W ministerstwie jednak wiedzą lepiej, co należy wydawać. Na szczęście nie zmniejszono dotacji dla mniejszości narodowych. Nasi Litwini dostali, jak podała „**Rzeczpospolita**” - 365 tys. zł, z tego 243 tys. przeznaczone na „**Auśrę**”. Ten sam dziennik, relacjonując spotkanie pani minister kultury z przedstawicielami mniejszości, podał: *działacze niepokoiłi się, czy mniejszości nie stracą na reformie województw; minister Wnuk-Nazarowa uspokajała, poseł Kuroń był sceptyczny.*

Do reformy nawiązuje też w „**Krajobrazach**” **Wojciech Marek Darski**. Znany dziennikarz oburzył się na projekt likwidacji województwa olsztyńskiego na rzecz białostockiego: *Kiedy przyglądam się z Giżycka tej nowej „wielkiej wojnie z Krzyżakami”, coraz bardziej zdaję się przekonywać, iż w naszym kraju wystarczy zostać politykiem, aby natychmiast stracić zdrowy rozsądek i kontakt z rzeczywistością. Bardzo mi przykro, iż jak dotąd celują w tym politycy AWS.* Obok, zapewne przypadkiem, redakcja zamieściła pełny tekst sejmowego wystąpienia **Stefana Niesiołowskiego**, który przedstawił, zgłoszony przez AWS, projekt uchwały „O przestępczym charakterze systemu komunistycznego”.

**Marek Starczewski**



## PROPOZYCJE KULTURALNE

**Galeria Chłodna 20** - wystawa grafiki artystek ukraińskich - **Nadji Kowalec**, **Saszy Drobot** i **Natalii Pastuszenko** - pt. „Trzy Gracie”  
**Pizzeria-Galeria „Rozmarino”** - wystawa poplenerowa z I Mazurskich Wyścigów Psów Zaprzęgowych „**Biegnący wilk**”

### Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „**Generał pilot Witold Urbanowicz**”, „**Kultura paryska**”, „**Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii**”  
Ekspozycje stałe: „**Pradzieje ziem województwa suwalskiego**”, „**Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915**”, „**Malarstwo polskie XIX i XX wieku**”

### Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „**Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu**”

### Kino „Bałtyk”

29.04 - „**Bokser**”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00  
30.04 - „**Bokser**”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00, 17.00 i 19.00

## PIĘKNIE GRALI

Kilkadziesiąt osób skorzystało z kolejnej propozycji Miejskiego Ogniska Artystycznego - koncertu cieszących się uznaniem i międzynarodową popularnością przedstawicieli młodej generacji polskich muzyków **JANA JAKUBA BOKUNA** (klarnet) i **KRZYSZTOFA PEŁECHA** (gitara), który odbył się w środę, 22 kwietnia.

Krzysztof Pelech jest dobrze znany suwalczanom. Koncertował w naszym mieście już trzykrotnie. Jest laureatem kilkunastu konkursów. Występował z ogromnym powodzeniem w wielu krajach europejskich, a także Stanach Zjednoczonych, Brazylii i Republice Południowej Afryki. Nagrał siedem płyt w Anglii, Czechach, USA i Polsce (jest autorem pierwszej polskiej płyty kompaktowej z klasyczną muzyką gitarową). Od paru lat współpracuje i często koncertuje ze sławnym gitarzystą i kompozytorem Jorge Morelem, który zadedykował mu jeden ze swoich utworów. W dorocznej ankiecie czasopisma „**Gitara i Bas**” trzykrotnie został uznany za

najwybitniejszego polskiego gitarzystę klasycznego.

Jan Jakub Bokun zagrał w Suwałkach po raz pierwszy. On też ma na swoim koncie wiele nagród na konkursach oraz koncertów w Europie i USA. Obecnie przebywa w Paryżu, korzystając ze stypendium rządu francuskiego.

Od dwóch lat K. Pelech i J.J. Bokun występują wspólnie jako „**Guitarinet Duo**”.

W Suwałkach grali szczególnie lubianą przez słuchaczy muzykę latynoamerykańską, m.in. utwory Astora Piazzoli ze słynną „**Historią tanga**” na czele, a także kompozycje **Benedito Lacerdy**, **Ceslo Machado** i **Rolanda Dyensa**.

(ag)



Fot. Z. Gałaszewski



# SPORT DLA WSZYSTKICH

O roli samorządów lokalnych w tworzeniu warunków do upowszechniania sportu, turystyki, rekreacji i ochrony środowiska dyskutowano dniach 16 - 17 kwietnia br. podczas ogólnopolskiego seminarium w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Poprzedziło je otwarcie IV Międzynarodowych Targów Sprzętu Sportowego i Turystycznego. W imprezie zorganizowanej przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, Polski Komitet Olimpijski, Krajową Federację „Sportu dla Wszystkich” i Zarząd Główny TKKF wzięło udział ok. 220 uczestników. Wśród nich **Alicja Andru-  
łowicz** z Wydziału Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Suwałkach oraz **Krzysztof Ołowniuk** - prezes Zarządu Wojewódzkiego TKKF. Gośćmi seminarium byli m.in. wicepremier Janusz Tomaszewski, dyrektor UKFiT Jacek Dębski i prezes PKOl Stefan Paszczyk.

Myślą przewodnią wygłoszonych referatów była popularyzacja sportowego trybu życia w społeczeństwie. Ich autorzy apelowali o udostępnianie obiektów sportowych nie tylko zawodni-

kom uprawiającym sport wycynowy, ale przede wszystkim uczestnikom różnorodnych sobotnio-niedzielnich imprez rekreacyjnych. Kluby, stowarzyszenia i organizacje sportowe powinny rozszerzyć działalność skierowaną do rodzin, grup koleżeńskich i młodzieży szkolnej. Przypomniano, że sport stanowi skuteczne antidotum na patologie społeczne. Zdaniem ekspertów, przeciętny obywatel powinien „spalać” 1500 kcal tygodniowo. Aby osiągnąć taki wynik, należy poświęcić 60 minut na bieganie 5 - 6 razy w tygodniu albo 3 razy przez 30 minut na jazdę rowerem lub pływanie. Zalecano uprawianie takich dyscyplin jak biegi przełajowe, jazda na rowerze, pływanie i wioslarstwo. Przy systematycznej pracy - zapewniali autorzy referatów - pierwsze pozytywne efekty powinny nastąpić już po 1 - 2 miesiącach ćwiczeń. Wśród czynników warunkujących zdrowie człowieka aż 50 proc. zależy od stylu życia, pozostałe to środowisko, czynnik genetyczny i służba zdrowia.

Popularyzacji imprez masowych podporządkowana ma być polityka UKFiT. Urząd będzie przeznaczać największe dotacje

na opłaty trenerów i szkoleniowców, koszty utrzymania i wyposażenie udostępnianych obiektów sportowych, zaś uczestnicy winni zadbać o stroje i niezbędny sprzęt, np. piłki, rakiety tenisowe itp. „Oczkiem w głowie” UKFiT będą w dalszym ciągu uczniowskie kluby sportowe. O stosowanie podobnych zasad apelowano w czasie seminarium do przedstawicieli samorządów. Sport zajmować ma poczesne miejsce również w planach Ministerstwa Edukacji Narodowej. Zakłada ono, że w ciągu najbliższych pięciu lat lekcje wf odbywać się będą przez 5 godzin w tygodniu, a 75 proc. szkół będzie dysponować salami gimnastycznymi. Resort przygotowuje już

nowe programy wychowania fizycznego, które poprzez swoją atrakcyjność motywować mają młodzież do uprawiania sportu. Zapowiedziano - co najważniejsze - zwiększenie nakładów finansowych na upowszechnianie masowej rekreacji. Zasady takie powinny w zdecydowany sposób przyczynić się do zwiększenia liczby osób uprawiających sport. Obecnie powszechnym zjawiskiem jest fakt, że te same osoby uprawiają sport, reprezentując różne organizacje, np. grają w drużynie szkolnej, salezjańskiej, TKKF itp.

Mottem seminarium - przypomniła Alicja Andrulewicz - były słowa: „*Ruch jest w stanie zastąpić każdy lek, ale wszystkie razem wzięte leki nie zastąpią ruchu*”. (rł)

## WARSZAWA NIE DO POKONANIA

Po obiecującym początku sezonu piłkarze Wigier stracili raptem skuteczność i przegrali kolejno trzy spotkania z warszawskimi zespołami: Ursusem 0:1 - na wyjeździe, Olimpią także 0:1 - u siebie i ostatni, zaległy mecz z Gwardią aż 0:4 na własnym boisku. W tych spotkaniach suwalczanie nie zdołali strzelić choćby jednej bramki. Na pocieszenie pozostaje fakt, że Gwardia to zasłużony warszawski klub z ogromnymi tradycjami I-ligowymi. Obecnie zdecydowanie przewodzi rozgrywkom III ligi i ma duże szanse na awans i powrót do dawnej świetności.

W tym ostatnim meczu przeciwnikami Wigier byli nie tylko piłkarze z Gwardii, ale i trójka sędziów z Olsztyna. Sędziowali oni w sposób bardzo stronniczy. Szczególnie jeden z sędziów liniowych ucinął w trakcie meczu przyjazne pogawędki z gwardzistami, komplementował ich głośno za strzelone gole itp. Taka postawa arbitra jest po prostu niedopuszczalna.

\*\*\*

Nadal bardzo dobrze spisują się piłkarze STP Adidas występujący w rozgrywkach klasy okręgowej. W kolejnym meczu pokonali oni wicelidera - Mazura Pisz 3:1. Dzięki temu zwycięstwu STP umocniło się na pierwszej pozycji w tabeli z trzema punktami przewagi nad piskim Mazurem. (rł)

## KOLEJNY SUKCES SIATKARZY

Siatkarze ze Szkoły Podstawowej nr 7, podopieczni trenera **Tadeusza Jasińskiego**, odnieśli kolejny sukces. W dniach 17-19 kwietnia zwyciężyli w turnieju rozegranym w Połdże na Litwie. Zmierzyli się tam z czterema zespołami litewskimi, wygrywając dwa pojedynki 3:0, a dwa pozostałe 3:1. Dodatkowo **Paweł Mąka** został najlepszym zawodnikiem turnieju. Jest to już czwarty wygrany przez suwalczan turniej za wschodnią granicą. Poprzednio zwyciężali w Grodnie, Gusiewie i Kaliningradzie.

Naszych młodych siatkarzy czekają teraz zmagania w półfinale Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych, które odbędą się w dniach 1-3 maja w Wołominie. Trzymamy kciuki i życzymy sukcesu. (ag)

## TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



Mecz Wigry - Gwardia.

# HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

★ Wiele delegacji wyjeżdża z Suwałk na Zachód lub nas odwiedza, aby nawiązywać kontakty gospodarcze, handlowe i kulturalne. Na ogół wskutek tych wizaży niewiele się u nas zmienia na lepsze, ale trzeba przyznać, że pomniejsza to skalę prymitywnego pijaństwa i pozwala na organizowanie licznych wystawnych bankietów, na których nasi decydenci - w miłym towarzystwie - wnoszą toasty za naszą - obecną i przyszłą - pomyślność.

★ U zbiegu ulic Dwernickiego i Utraty ma powstać bar światowej firmy McDonald's. Każdy dysponujący stosowną kwotą pieniędzy będzie mógł też i w Suwałkach skosztować kanapek znanych powszechnie w wielkim świecie. Niestety, nie ma już chętnych do prowadzenia barów mlecznych z potrawami na każdą kieszeń, a zwłaszcza emerycką.

★ Z sondy, jaką przeprowadzono w Olecku, a dotyczącej preferencji wojewódzkiej, wynika, że tylko kilku mieszkańców tego

miasta chce być nadal w województwie suwalskim. Dawny plebiscyt (chodziło o przynależność tego miasta do Polski lub Niemiec) dał zbliżony wynik poparcia dla podzielonej porozbiorowej Polski. Inne czasy, inni ludzie, a cóż za podobieństwo!

★ Telewizja Kablowa „Vectra” zwróciła się z ofertą do Zarządu Miasta. To gremium upoważniło wiceprezydentów do prowadzenia rozmów z jej zarządem na temat, jak to ujęto w protokole: „dalszego jej funkcjonowania z uwzględnieniem interesów mieszkańców miasta”. Miejmy nadzieję, że te interesy będą lepiej chronione, aniżeli uczynił to Zarząd Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

★ Suwalska personalna „czystka” zatacza coraz szersze kręgi i dotarła nawet do Suwalskiego Parku Krajobrazowego oraz na przejścia graniczne. Jeśli ta akcja nadal będzie tak intensywna i stale się rozszerzać, to rządzący po sąsiedzku Białorusin Łukaszenko winien mieć się na baczności.

★ Po raz kolejny odwiedziła

Suwałki księżna Irina, która pragnie zainteresować nami niemieckich biznesmenów. Niestety, na razie nasza elita nie ma jeszcze tytułów choćby trochę zbliżonych do księżnej, podczas gdy niektóre posunięcia zdradzają chęć bycia samodzierżawnym kniazem. Niewykluczone, że po zakończeniu personalnej „czystki” i wyczerpaniu się funkcji do rozdania wśród związkowo-partyjnych kolegów przyjdzie też czas na nadawanie honorowych tytułów. Wprawdzie nie widzę kandydata na księcia, ale niektórym (pominiętym) należałoby na otarcie łez nadać chociażby tytuły baronów. Miejmy nadzieję, że mieszkańcy Suwałk, zwłaszcza imigranci z podsuwalskich wsi, nie będą ich mylić z męskimi przedstawicielami owiec.

★ W Suwałkach powołano już kilka komitetów wyborczych, które są gotowe nieustannie uszczęśliwiać mieszkańców naszego grodu. Wiele wskazuje na

to, że nie wierzą oni zapewniom premiera Buzka, iż wybory odbędą się na jesieni bieżącego roku. Czyżby bardziej dowierzali lewicy? Inna sprawa, że nawet owe strategiczne niewiadome, dotyczące terminu wyborów, liczby radnych itp., nie stępiły apetytu na jak najszybsze zdobycie lokalnej władzy. Aż strach pomyśleć, co się będzie działo w tych komitetach, gdy termin wyborów zostanie przesunięty na wrzesień. W trakcie długiego wyczekiwania w wyborczych okopach może dojść do licznych przepychanek i politycznych awantur.

★ Suwalskie sklepy odwiedzają coraz więcej klientów, którzy żądają od ekspedientek... pieniędzy. Gdy ich nie otrzymują, sami potrafią się szybko i sprawnie obsłużyć. Jak wiadomo, pieniądze przechowywane są głównie w licznych suwalskich bankach. Czyżby brak dostatecznej informacji powodował te nienormalne zachowania?

## OGŁOSZENIA

Tanio sprzedam dawne programy wyborcze kilku ugrupowań politycznych, pełne obietnic i zapewnień o lepszej przyszłości. Są w bardzo dobrym stanie, tj. bez śladów używania, a zwłaszcza realizacji. Nadal są bardzo aktualne i atrakcyjne propagandowo, nadające się do zaoferowania szerokiej rzeszy naiwnych wyborców. Gwarantuję też kolejny sukces wyborczy.

Marian Wyborski, osiedle Północ

Tną nam suwalskie korony!  
Na szczęście zostały jeszcze korzenie.



Fot. Z. Gałaszewski

## LISTY

### JESTEM ZASZCZEPIONA

Mimo podeszłego wieku bardzo dbam o swoje zdrowie. Wiadomo, że wokół jest tyle zagrożeń i każdy świadomy suwalczanin winien się zaszczepić przeciw wszystkim groźnym chorobom. Ja to ostatnio uczyniłam dobrowolnie, ale wydałam na to, niestety, całą swą emeryturę i jeszcze musiałam wziąć mały kredyt. Cieszy mnie, że nie muszę już się obawiać żółtaczk, kleszczy itp. Jednak pojawiły się pewne skutki uboczne, a mianowicie nie mam wcale pieniędzy na życie. Co więc mnie czeka?

Klára Borówko, Krzywólka

- Jednoznacznie trudno powiedzieć, nie znając Pani sytuacji rodzinnej. Jeśli jest ona nie najlepsza, to została Pani tylko pewność, że nie zarazi Pani w niebie żadnego anioła.